



FUNDACJA WSPÓŁPRACY
POLSKO-NIEMIECKIEJ
STIFTUNG
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE
ZUSAMMENARBEIT

Supported by:
Federal Ministry
for Economic Affairs
and Energy
on the basis of a decision
by the German Bundestag

We współpracy z:

Niemcy
Cel podróży



www.germany.travel

Marcin Czajkowski

Pałac, co zdaje się miastem

Najpiękniejszy, najprzystronniejszy i najbardziej komfortowy pałac na całym świecie, pałac, który zdaje się być raczej całym miastem niż pojedynczą budowlą – pisał o monachijskiej rezydencji władców Bawarii francuski poeta i dramaturg Samuel Chappuzeau

Zwiedzał on Rezydencję w Monachium w 1673 roku, gdy zajmowała ona obszar równy ledwie 2/3 obecnego, a i tak stanowiła już imponujące miasto w mieście, składające się z dwu-, trzy- i czterokondygnacyjnych budynków wniesionych wokół kilku półotwartych dziedzińców. Aż do 1918 roku, gdy rewolucja w Niemczech zmiotła z tronu ostatniego Wittelsbacha, Rezydencja stanowiła główną siedzibę rządu i serce Bawarii, obecnie największego i najlepiej rozwiniętego gospodarczo kraju związkowego Niemiec.

Początki rodu Wittelsbachów sięgają XI wieku. Otto I hrabia Scheyern (nie mylić ze wcześniejszym o stulecie Ottonem I Wielkim) to pierwszy jego przedstawiciel, którego obecność potwierdzają źródła. Spotykamy go w nich, niestety, w momencie śmierci: 4 grudnia 1072 roku wyzionął ducha podczas pielgr-

zymki do Jerozolimy. Szczęśliwie dla dynastii, zdążył spłodzić czwórkę dzieci, w tym syna – Ottona II, który zdobył zamek Wittelsbach nieopodal miasta Aichach w środkowej Bawarii. Przeniósłszy tam w 1119 roku swą siedzibę, Otto II przyjął jego nazwę za miano rodu, a w opuszczonym zamku Scheyern ufundował klasztor benedyktynów.

W 1180 roku Otto V, w zamian za poparcie dla cesarza z rodu Hohen-



Fasada dziewiętnastowiecznego skrzydła
Rezydencji w Monachium, fot. Julian Herzog

staufów – Fryderyka I Barbarossy, a następnie jego syna Henryka VI – przeciwko rywalizującemu z nimi rodowi Welfów, otrzymał w lenno księstwo Bawarii (odebrane wywodzącemu się z tego drugiego rodu Henrykowi Lwu, nam znanemu z podręczników historii głównie jako współorganizatorowi – z Albrechtem Niedźwiedziem – krucjaty połabskiej). Wiążący się z lennem tytuł książęcy oznaczał wyzerowanie liczby przy imieniu: Otto V stał się Ottonem I. Jego syn, Ludwik I Bawarski, w 1214 roku otrzymał Palatynat Reński, którego tron opustoszał po bezpotomnej śmierci palatyna Henryka VI Welfa. Dwukrotnie w ten sposób zyskawszy na stracie Welfów, Wittelsbachowie stali się jednym z potężniejszych domów książęcych Rzeszy. Wkrótce dynastia zaczęła się dzielić na linie, z których w XIV zostały się dwie: jedna władająca Bawarią, druga – Palatynatem.

W OBRONIE PRZED WŁASNYMI PODDANYMI

Bawarscy Wittelsbachowie początkowo urzędowali w zamku zwanym obecnie Alter Hof (niem. Stary Dwór), pochodzącym z czasów lokacji Monachium w 1158. Miasto rosło wokół zamku i klasztoru benedyktynów, którym jeszcze Henryk Lew nadał przywilej organizowania targów. Stąd też wywodzi się jego nazwa – niemieckie

München pochodzi od sformułowania *bei den Mönchen*, czyli „przy mnichach”. Przywilej targowy, most łączący dwa brzegi rzeki Izary oraz położenie na szlaku handlu solą sprawiły, że miasto szybko się rozrastało i bogaciło.

Stojący w centrum Monachium Alter Hof okazał się rychło trudny do obrony i u schyłku IV stulecia, po kilkukrotnym zajęciu go przez wrogów, Wittelsbachowie zdecydowali się przenieść do nowej rezydencji, budowanej na północno-wschodnich rogatkach miasta. Pierwszym budynkiem wchodzącym w jej skład była Neuveste (Nowa Forteca), wzniesiona w 1385 roku na koszt miasta w charakterze kary za nieudane powstanie monachijczyków przeciwko Stefanowi III Wittelsbachowi i jego młodszemu braciom. Znając tę historię, trudno się dziwić przekazom źródłowym wskazującym, że najsilniejszy bastion – Silberturn (Srebrna Wieża) – był zwrócony w stronę murów miejskich, do obrony przed wewnętrznym, nie zewnętrznym zagrożeniem. Niewiele wiemy o Neuveste – do naszych czasów zachowały się tylko fundamenty i gotyckie sklepienie piwnice.

Pierwsza poważna rozbudowa zamku dokonała się za księcia Wilhelma IV, rządzącego Bawarią w latach 1508-1550. Na jego rozkaz, prócz wzniesienia Rundstubenbau (Budynku Kragłych Izb), wytyczono dworski ogród, dzięki czemu Rezydencja w Monachium, jak przyjęło się odtąd ją nazy-

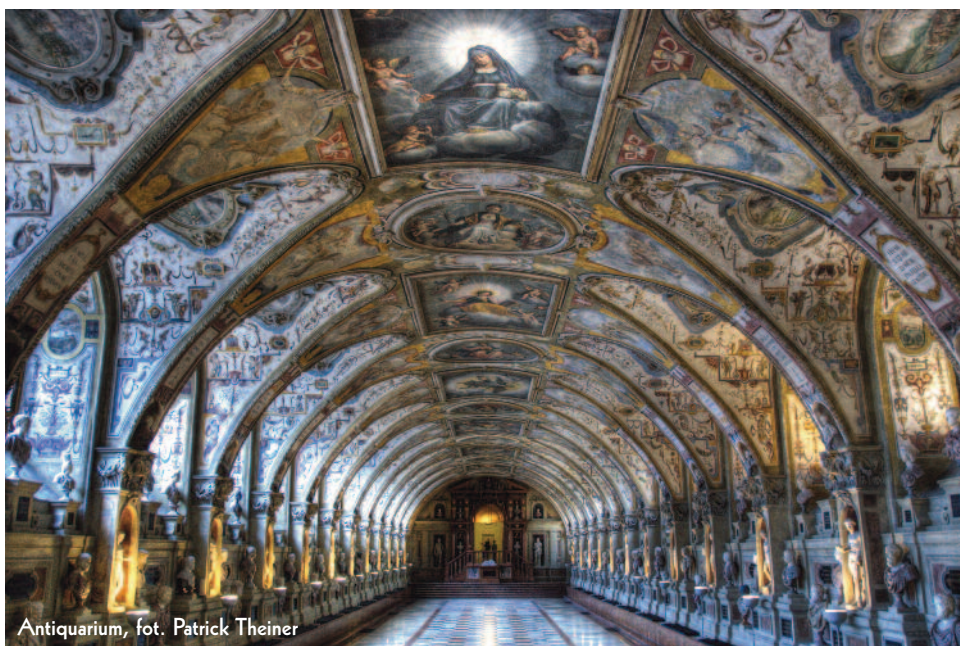
wać, straciwszy co prawda na walorach obronnych, zyskała reprezentacyjny charakter. Wilhelm, jak na renesansowego władcę przystało, żywo interesował się sztuką i miał ponoć okazałe jej zbiory. W ogrodowym pawilonie eksponował m.in. *Bitwę pod Issos*, namalowaną w 1529 roku przez Albrechta Altdorfera, pioniera malarstwa pejzażowego.

WŁOCHY NA PÓŁNOC OD ALP

Niedaleko padło jabłko od jabłoni. Z rozkazu syna Wilhelma IV, księcia Albrechta V, u schyłku lat sześćdziesiątych XVI wieku Jacopo Strada wznosił przylegające do południowej fasady Rezydencji Antiquarium – przeznaczoną specjalnie na gromadzone przez księcia antyczne rzeźby największą renesansową salę na północ od Alp. Wilhelm potrzebował dużo miejsca na dzieła sztuki, bowiem miał w zwyczaju podróżować do Rzymu i Wenecji, by tam wykupywać całe zbiory innych kolekcjonerów. Udało mu się np. wejść w posiadanie niemal całej kolekcji weneckiego notabla Andrei Loredana: 33 reliefów, 43 marmurowych posągów, 91 takichż popiersi, 120 rzeźb z brązu i prawie 2,5 tys. numizmatów za astronomiczną kwotę 7 tys. dukatów. Wilhelm objął swym patronatem wielu artystów, m.in. Niderlandczyka Rolanda de Lassusa, jednego z najbardziej wpływowych kompozytorów swego czasu.

Nie mniej interesujący był architekt księcia, wspomniany Strada, parający się także malarstwem, złotnictwem, lingwistyką i projektowaniem nowych maszyn; był kimś, *toutes proportions gardées*, w rodzaju niemieckiego Leonarda da Vinci.

Intensywna rozbudowa Rezydencji nastąpiła za syna Albrechta V, księcia Wilhelma V, który po dziadku odziedziczył nie tylko imię, ale i wzrastające zadłużenie spowodowane hojnym mecenatem. Nie przeszkodziło mu to zatrudnić jako dworskiego superintendenta sztuk Friedricha Sustrisa,



Antiquarium, fot. Patrick Theiner

szkolonego w Padwie i Wenecji. Pod jego kierunkiem w 1570 roku rozpoczęła się gruntowna, trwająca pół wieku przebudowa. W jej wyniku w miejscu dawnego zamku powstał pałac w stylu manierystycznym. W następnych dekadach powiększał się o kolejne skrzydła i budynki, w tym nawet o Cuvilliestheater – dworski teatr z czterema poziomami łoż, wzniesiony w połowie XVIII stulecia. Rezydencja w Monachium rosła wraz z politycznym apetytem Wittelsbachów, czego świadectwem może być choćby nazwanie jednego z dziedzińców Kaiserhof (Dziedziniec Cesarski). Faktycznie, ród wydał trzech cesarzy: Ludwika IV Bawarskiego w XIV wieku, Ruprechta z Palatynatu na przełomie XIV i XV stulecia oraz Karola VII w XVIII wieku.

STULETNIĘ KRÓLESTWO

30 grudnia 1777 roku zmarł Maksymilian III Józef. Jako że małżeństwo z Marią Anną (córka polskiego króla Augusta III Sasa) nie dało mu dzieci, wygasła na nim bawarska linia Wittelsbachów, a pałaczkę po niej przejęła palatyńska. Wkrótce na Bawarię spadły klęski podczas wojen z rewolucyjną Francją; w wyniku zawartego w 1801 roku pokoju w Lunéville Wittelsbachowie stracili Palatynat (w związku z czym taktowne wygaśnięcie bawarskiej linii rodu w porę okazało się dla drugiej wyprawieniem). Na osłabione księstwo coraz bardziej łakomym okiem poczęli spoglądać austriaccy Habsburgowie, więc, by uniknąć polknięcia przez silniejszego sprzymierzeńca, Bawaria zawarła pakt z niedawnym wrogiem: teraz już nie rewolucyjną, lecz napoleońską Francją. Pokój preszburski zawarty 26 grudnia 1805 roku między Cesarstwem Francji a III koalicją z Austrią na czele dał zielone światło księciu bawarskiemu Maksymilianowi IV do podniesienia kraju do rangi królestwa, a on sam 1 stycznia 1806 roku ogłosił się królem Maksymilianem I.

Krół wiedział, skąd wiatr wieje, i między wyprawą Napoleona na Moskwę a bitwą narodów pod Lipskiem zmienił sojusze, czym zapewnił swemu państwu pomyślne trwanie w power-salskiej Europie. Królestwo Bawarii



Ogród zimowy króla Ludwika II, fot. Joseph Albert © Bayerische Schlösserverwaltung

stało się trzecim – po Prusach i Austrii – najsilniejszym krajem niemieckim. W drugiej ćwierci XIX wieku jego stolica została gruntownie przebudowana przez architekta Leona von Klenze, który dodał kolejne reprezentacyjne gmachy do Rezydencji.

Ostatnim królem bawarskim był Ludwik III. Jego ojciec Luitpold sprawował wieloletnią regencję – poprzedzający go w sukcesji bratankowie, Ludwik i Otton, byli chorzy psychicznie i najprawdopodobniej w ogóle nie zdawali sobie sprawy z tego, że formalnie rządzą Bawarią. Ludwik III, czynny w polityce wewnętrznej, lecz przez wiele lat nie znajdujący się na świeczniku, jeszcze jako książę lubił spacerować po Monachium i umawiać się ze swymi przyjaciółmi w ulubionym lokalu na Türkenstrasse. Zwyczaj ten pozostał mu po koronacji w 1913 roku, zapewne ku utrapieniu straży przybocznej. 7 listopada 1918 roku od spotkanego na ulicy przechodnia dowiedział się o wybuchu rewolucji w Niemczech. Wrócił więc ze spaceru do pałacu, by znaleźć go opuszczonym przez straż i służbę. 13 listopada z zamku Anif pod Strasburgiem wydał deklarację zwalniającą urzędników i wojskowych z przysięgi dochowania wierności tronowi. Królestwo Bawarii stało się Freistaat Bayern (Wolnym Państwem Bawarii), którą to nazwę, jako kraj związkowy Republiki Federalnej Niemiec, zachowało do dziś.

PODNOŚCENIE Z RUIN

Międzywojenne Niemcy zaadaptowały Rezydencję w Monachium na muzeum; zresztą już w latach regencji Luitpolda nieużywane do celów publicznych gmachy były udostępniane zwiedzającym.

Przez niemal 600 lat istnienia większe zniszczenia szczęśliwie omijały pałac – aż do nocy z 24 na 25 kwietnia 1944 roku, gdy alianckie bombowce obróciły go w ruinę (w porę ewakuowane zbiory sztuki szczęśliwie ocalały). O skali zniszczeń daje pojęcie dokonana w maju inwentaryzacja: z 23 tys. m² zadaszenia nietkniętych zostało... 50 m². Odbudowa rozpoczęła się zaraz po drugiej wojnie światowej; pierwsze obiekty zostały ponownie oddane do użytku jako Residenzmuseum już w 1958 roku, jednak restauracja części z nich wciąż trwa. ■

Seria publikacji „Szlakiem zamków i pałaców w Niemczech” powstała we współpracy z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Niemiecką Centralą Turystyki. Dodatkowe informacje o prezentowanych zamkach i pałacach oraz konkurs z nagrodami na www.mowiwieki.pl w zakładce „Zamki niemieckie”. Główna nagroda to weekend w Niemczech. Zapraszamy do lektury i udziału w konkursie.